

## Czuwanie w okresie Adwentu 3

### **NIESKOŃCZONA DOBROĆ BOŻA W ZESŁANIU JEDNORODZONEGO SYNA SWEGO**

#### **UWIELBIENIE MIŁOSIERNEGO BOGA.**

Pieśń: Upadnij na kolana ludu czią przejęty, uwielbiaj swego Pana: Święty, Święty, Święty!  
2. Zabrzmięcie z nami Nieba; Bóg nasz niepojęty w postaci przyszedł chleba: Święty...  
3. Powtarzaj ludzki rodzie, wiarą przeniknięty, na wschodzie i zachodzie: Święty, Święty,  
4. Pan wieczny zawsze, wszędzie ku nam łaską zdjęty, niech wiecznie wielbion będzie Święty,

#### **Z Dzienniczka św. Faustyny.**

*Bądź uwielbiony, w Trójcy Świętej Jedyny, miłosierny Boże,  
Niezgłębiany, niezmierny, niepojęty,  
A zatapiając się w Tobie, umysł ich pojąć Cię nie może,  
Więc powtarzają bez końca swe wieczne: Święty.*

*Bądź wystawiony, miłosierny nasz Stwórco i Panie,  
Wszchemocny, a pełen litości, niepojęty,  
Miłować Ciebie, to istnienia naszego zadanie,  
Śpiewając swój wieczysty hymn - Święty...*

*Bądź błogostawiony, miłosierny Boże, Miłości wiekuista,  
Tyś ponad niebiosą, szafiry i firmamenty,  
Tak Cię wystawia rzesza duchów czysta,  
Swoim wiecznym hymnem - Trzykroć Święty.*

*A wpatrując się twarzą w twarz, w Ciebie Boże,  
Widzę, że mógłbyś powołać przed nimi inne stworzenia,  
Dlatego, korząc się przed Tobą w wielkiej pokorze,  
Bo dobrze widzę, że ta łaska jest z miłosierdzia jedynie. (Dz 1742)*

Uwielbiamy Cię, o nasz Boże, i kochamy Cię sercem całym, dziękujemy Ci, żeś nas stworzył i dałeś nam łaskę wiary. Ofiarujemy Ci wszystko, co cieszy, ofiarujemy Ci wszystko, co boli, spraw, byśmy żyli w łasce Twojej bez grzechu, spraw, byśmy żyli według Twojej świętej woli.

#### **Pieśń: Wielbić Pana chcę...**

Uwielbiamy Cię, o nasz Boże, nasz dobry Ojciec w niebiosach. W Twe ręce składamy w pokorze naszych bliskich i nasze losy. W dzień i w nocny mrok bądź zawsze przy nas. Cieniem bądź za dnia, a światłem w nocy. Spraw niech usta nasze wielbią Twe imię. Niech widzą Cię wszędzie nasze oczy.

### **Pieśń: Wielbić Pana chcę...**

Uwielbiamy Cię, Stwórczo świata, dziękujemy za chleb powszedni. I prosimy Cię za naszych braci, miliardy naszych braci biednych. Włóż w nasze serca serce człowieka, niech ogarnia świat jak Twoje niebo, niech dostrzega łzę świata z daleka, niechaj dzieli się kawałkiem chleba.

### **Pieśń: Wielbić Pana chcę...**

### **ROZMYŚLANIE NAD TAJEMNICĄ WCIELENIĄ.**

Bądź uwielbiony, Jezu, ukryty w Najświętszym Sakramencie. W dzisiejszej adoracji pochylić się chcemy nad tajemnicą Twego Wcielenia. We wcieleniu Słowa Bożego św. Siostra Faustyna dostrzegała największą miłość i przepaść miłosierdzia Bożego. Idąc jej śladami pragniemy dziękować za to objawienie się człowiekowi i za dary, które w momencie Twego przyjścia na ziemię stały się naszym udziałem. Pragniemy zarazem prosić, byś nam dopomógł upodobnić się do Ciebie - Wcielonego Miłosierdzia.

**Śpiew: Podnieś mnie Jezu i prowadź do Ojca. Podnieś mnie Jezu i prowadź do Ojca  
Zanurz mnie w wodzie Jego Miłosierdzia Amen. Amen.**

Nasza chora natura wymagała uzdrowienia; upadła -potrzebowała podniesienia, martwa - wskrzeszenia. Utraciliśmy posiadanie dobra, trzeba było je nam przywrócić. Jako więźniowie potrzebowaliśmy pomocy, jako niewolnicy wyzwoliciela. Czy te powody były bez znaczenia?

Czy nie zasługiwały one na Twoje wzruszenie, Panie, na to, byś zniżył się aż do poziomu naszej ludzkiej natury i nawiedził ją, skoro ludzkość znajdowała się w tak opłakanym stanie? (por. św. Grzegorz z Nyssy).

**Pieśń: Spuście nam na ziemskie niwy Zbawcę z niebios, obłoki! Świat przez grzechy nieszczęśliwy wołał z mocy głębokiej. Gdy wśród przekleństwa od Boga czart panował, śmierć i trwoga, a ciężkie przewinienia zamkły bramy zbawienia.**

Ale Ojciec się zlitował nad nędzną ludzi dolą, Syn się chętnie ofiarował, by spełnić wieczną wolę; zaraz Gabryel zstępuje i Maryi to zwiastuje, i że z Ducha Świętego pocznie Syna Bożego.

Panna przeczysta w pokorze wyrokom się poddaje, iszczą się wyroki Boże, Słowo ciałem się staje.

Ach ciesz się Adama plemię, Zbawiciel zejdzie na ziemię. Drzyj piekło, On twe moce w wiecznej pograży nocy.

### **Ewangelia wg św. Łukasza.**

*W szóstym miesiącu postać Bóg anioła Gabriela do miasta Galilei, zwanego Nazaret, do dziewicy poślubionej mężowi, imieniem Józef, z rodu Dawida; a dziewicy było na imię Maryja. Anioł wszedł do niej i rzekł: „Bądź pozdrowiona, pełna łaski, Pan z tobą błogosławiona jesteś między niewiastami”*

*Ona zmieszana się na te słowa i rozważała, co miałyby znaczyć to pozdrowienie. Lecz anioł rzekł do niej: „Nie bój się, Maryjo, znalazłaś bowiem łaskę u Boga. Oto*

*poczniesz i porodysz Syna, któremu nadasz imię Jezus. Będzie On wielki i będzie nazwany Synem Najwyższego, a Pan Bóg da mu tron Jego ojca Dawida. Będzie panował nad domem Jakuba na wieki, a Jego panowaniu nie będzie końca Na to Maryja rzekła do anioła: „Jakże się to stanie, skoro nie znam pożycia z mężem? Anioł jej odpowiedział: Duch święty zstąpi na ciebie i moc Najwyższego osłoni cię. Dlatego też Święte, które się narodzi, będzie nazwane Synem Bożym. A oto również krewna twoja, Elżbieta, poczęła w swej starości syna i jest już w szóstym miesiącu ta, która uchodzi za nieplodną. Dla Boga bowiem nie ma nic niemożliwego. Na to rzekła Maryja: „Oto ja służebnica Pańska, niech mi się stanie według twego słowa” Wtedy odszedł od niej anioł.*

Chwila ciszy

**Fragment z Dzienniczka św. Faustyny**

**Nieskończona dobroć Boża w zesłaniu nam Jednorodzonego Syna swego**

*Boże, któryś nie zatracił człowieka po upadku, ale w miłosierdziu swoim przebaczyłeś mu, przebaczyłeś po Bożemu, to jest, że nie tylko mu odpuściłeś winę, ale obdarzyłeś go wszelką łaską. Miłosierdzie Cię pobudziło, żeś sam raczył zstąpić do nas i wydzwignąć nas z nędzy naszej.*

*Bóg zstąpi na ziemię, Pan nad Pany, zniży się Nieśmiertelny. Ale gdzie zstąpisz, Panie, czy do świątyni Salomonowej? Czy każesz zbudować sobie nowy przybytek, gdzie zstąpić zamierzasz? O Panie, jaki Ci przybytek zgotujemy, (105) gdyż ziemia cała jest Ci podnóżkiem?*

*Sam zgotowałeś sobie przybytek — świętą Dziewicę. Jej Niepokalane wnętrzości są Ci mieszkaniem i staje się niepojęty cud miłosierdzia Twego, o Panie. Słowo staje się Ciałem — Bóg zamieszkał z nami, Słowo Boże — Miłosierdzie Wcielone.*

*Podniosłeś nas do swego Bóstwa przez swe uniżenie; jest to zbytek Twej miłości, jest to przepaść Twego miłosierdzia. Zdumiewają się niebiosa nad tym zbytkiem miłości Twojej, teraz nikt się zbliżyć do Ciebie nie lęka. Jesteś Bogiem miłosierdzia, masz litość dla nędzy, jesteś nam Bogiem, a my Twym ludem. Jesteś nam Ojcem, a my Twe dzieci z łaski; niech się sławi miłosierdzie Twoje, żeś raczył zstąpić do nas.*



**Pieśń: Misericordias Domini In aeternum cantabo**

**PODZIĘKOWANIE ZA CUD WCIELENIĄ.**

Dziękujemy, Jezu, za cud Wcielenia, bo wraz z Twoim przyjściem weszła na ziemi światłość prawdziwa, która w ciemności świeci i której ciemność nie ogarnęła W jej świetle poznajemy cel naszego życia, drogę i środki wiodące do zjednoczenia z Tobą

na ziemi i przez wieczność całą.

Po każdym wezwaniu modlić się będziemy słowami: **Uwielbiamy Cię, Miłosierdzie Wcielone.**

Za to, że dzięki Twemu wcieleniu otrzymaliśmy światło, które pozwala nam dostrzec wielką godność człowieka. **Uwielbiamy Cię, Miłosierdzie Wcielone.**

Za to, że Twoje postawy, Twoja nauka i czyny pozwalają nam rozpoznać autentyczne dobro i zło w sobie i świecie. **Uwielbiamy Cię, Miłosierdzie Wcielone.**

Za to, że tajemnica Twego wcielenia rozjaśnia nasze ciemności i pozwala nam kroczyć drogami prawdy, dobra i miłości nawet w chwilach ubóstwa, niedostatku i cierpienia. **Uwielbiamy Cię, Miłosierdzie Wcielone.**

Dziękujemy, Jezu, za cud Wcielenia, bo wraz z Twoim przyjściem w sposób zupełnie wyjątkowy objawiła się miłość Boga ku ludziom; miłość, która doświadczyła odrzucenia: choć jest wszechpotężna i przyszła do swojej własności, swoi jej nie przyjęli (por. J 1, 11). Choć było to wydarzenie tragiczne, w rzeczywistości jednak i w nim kryje się dar Twego miłosierdzia, gdyż definitywnie potwierdza dar wolności ofiarowanej człowiekowi już w raju. Człowiek w swej wolności może przyjąć Twoją miłość i może ją odrzucić.

**Błogosławimy Cię, Królu Miłosierdzia.**

Za to, że tajemnica miłosierdzia polega przede wszystkim na poszanowaniu naszej wolności i naszych wyborów. **Błogosławimy Cię, Królu Miłosierdzia.**

Za to, że miłość miłosierna nie szantażuje i nie przymusza, byśmy ją zaakceptowali i odpowiedzieli na nią posłuszeństwem, choć sama w sobie jest w najwyższym stopniu godna miłości. **Błogosławimy Cię, Królu Miłosierdzia.**

Za to, że miłość Twoja umie czekać, bo jest cierpliwa i łaskawa, niczym się nie zniechęca i wszystko przetrzyma. **Błogosławimy Cię, Królu...**

Dziękujemy, Jezu, za cud Wcielenia, również dlatego, że czyni on nas uczestnikami Boskiej natury. Kto bowiem Cię przyjął, otrzymał moc, aby się stać dzieckiem Bożym (por. J 1, 12). Nie zdołalibyśmy wejść do nieba, choćbyśmy ciało nekali najsurowszymi pokutami i dokonali wszystkich możliwych dobrych czynów. Przywilej ten i godność dzieci Bożych są nam dane zupełnie za darmo, na mocy Twoich zasług. W tym przejawilo się Twoje niezgłębione miłosierdzie.

Stałeś się człowiekiem, Jezu, i dałeś nam najdoskonalszy wzór postępowania, zapraszając do współpracy we wcielaniu Bożego miłosierdzia w nasze życie. Ojciec Święty napisał: „Człowiek dociera do miłosiernej miłości Boga (...) o tyle, o ile sam

przemienia się wewnątrznie w duchu podobnej miłości w stosunku do bliźnich...  
Tutaj Chrystus (...) jest dla nas najwyższym wzorem, natchnieniem, wezwaniem"

## **ROZWAŻANIA O MATCE BOŻEJ.**

Pieśń: Archanioł Boży Gabryjel, posłan do Panny Maryi. Z majestatu Trójcy Świętej, tak sprawował poselstwo k'niej: Zdrowaś Panno, łaskiś pełna, Pan jest z Tobą, to rzecz pewna.

2.Panna się wielce zdumiała, z poselstwa, które słyszała. Pokorniuchno się skłoniła, jako Panna świątobliwa; zasmuciła się z tej mowy, nic nie rzekła Aniołowi.

3.Ale poseł z wysokości, napełnion Boskiej mądrości, rzekł Jej: "Nie bój się, Maryja, Najszczęśliwszaś Panno miła; - znalazłaś łaskę u Pana, oto poczniesz Jego Syna."

4.Jezus nazwiesz imię Jego, będzie Synem Najwyższego - wielki z strony człowieczeństwa, a niezmierny z strony Bóstwa. Wieczny Syn Ojca wiecznego, Zbawiciel świata całego."

5.Bogu Ojcu Wszehmocnemu, Synowi Jego miłemu i Duchowi Najświętszemu, Bogu w Trójcy jedynemu, dziękujemy w uniżności, za ten cud Jego miłości.

Przedwieczny zakochał się  
i oto stoi u Twoich drzwi  
Ciebie młodą prostą  
dziewczynę zaprasza  
na wielkie drogi nieba i ziemi  
jeżeli odpowiesz NIE  
jakież kłopoty wynikną dla Boga i dla mnie  
jeżeli odpowiesz TAK  
jakież kłopoty wynikną dla Ciebie i Twoich bliskich  
jeżeli odpowiesz NIE  
będziemy szli wiecznie w bezkresną noc i śmierć  
jeżeli odpowiesz TAK  
płacz i cierpienie nie odejdą od Ciebie  
jeżeli odpowiesz NIE  
nie dokona się zbawienie  
od Twojej odpowiedzi zależą  
losy Boga, świata i moje.

Niech będzie pochwalone Twoje łaski pełne poczęcie. Wraz z posłannictwem anioła nadeszły ostatnie godziny wielkiego adwentu ludzkości. Wyczekiwanie świata na Zbawcę spełniło się, bo Ty, Święta Panno Maryjo, w imię całej ludzkości odpowiedziałaś Boskiemu postanowieniu „tak”.

Niech Cię błogosławią wszystkie pokolenia.

Stałaś się nową Ewą, Matką wszystkich żyjących, Matką dzieci Bożych. Dziękujemy Tobie, o Najświętsza Panno Maryjo, Matko nasza.

Niech Cię błogosławią wszystkie pokolenia.

Będziemy powtarzać

**Błogosławiona jesteś między niewiastami i błogosławiony owoc żywota Twojego, Jezus.**

Święta Maryjo, Matko naszego Pana, Tobie poświęcamy nasze myśli w adwencie. Stałaś się pierwszym znakiem przyszłego Zbawienia. Przez grzech Adama śmierć wkroczyła swoim bolesnym krokiem pomiędzy ludzi. Ty pierwsza, Maryjo, byłaś przez Boga postawiona całym swoim życiem ponad ciemnością grzechu.

**Błogosławiona jesteś między niewiastami i błogosławiony owoc żywota Twojego, Jezus.**

Ty jesteś ową niewiastą, która w swoim synu odnieść miała zwycięstwo nad wężem i jego podstępem.

Wraz z oczekiwanym Odkupicielem, jako Jego Matka, oznajmiona została ludzkości przez usta proroka: „Oto Panna pocznie i porodzi Syna, i nazwie Go imieniem Emmanuel, Bóg z nami" (Iz 7,14).

**Błogosławiona jesteś między niewiastami i błogosławiony owoc żywota Twojego, Jezus.**

Już od samego poczęcia Twojego życia, Święta Panno, zajaśniało Światło nowego dnia. Jesteś ranną zorzą, która światu przynosi prawdziwe Światło, Jezusa Chrystusa. Zbawiona przez zasługi swojego Syna, dałaś światu Zbawcę.

**Błogosławiona jesteś między niewiastami i błogosławiony owoc żywota Twojego, Jezus.**

**Pieśń: Witaj święta i poczęta, niepokalanie,** Maryjo, śliczna lilija, nasze kochanie!

Witaj, czysta Panienko, najśliczniejsza Jutrzenko! Witaj, święta, Wniebowzięta, Niepokalana!

Swa pięknnością, niewinnością w niebie górujesz, W dostojęństwie i panieństwie wszystkim celujesz; W pierwszym, Panno, momencie, święte Twoje Poczęcie, Jaśniejące jako słońce, Niepokalana!

Sam Bóg święty z Ciebie wzięty dla tej przyczyny, żeś się stała i została zawsze bez winy.

Tyś przed wieki przejrzana, i za Matkę wybrana Jezusowi Chrystusowi, Niepokalana!

Twoje państwo i poddaństwo, świat, nieba Pani! Cesarzowie, monarchowie Twoi poddani!

Dla Twojej wielkiej godności dal Ci Bóg w swej hojności, żeś poczęta zaraz święta, Niepokalana.

My też sławiąc, błogosławiąc, Ciebie prosimy, Niech czystymi, niewinnymi zawsze będziemy.

Za to życie dajemy i mocno wyznajemy: żeś jest święta i poczęta, Niepokalana.

W cichych miesiącach oczekiwania, w czas błogosławiony, gdy pod sercem nosiłaś Pana, przygotowałaś się na świętą noc rozwiązania. Wiedziałaś, że wtedy Twoje oczy po raz pierwszy ujrzą Syna Bożego.

Daj i nam, byśmy godnie przygotowali się na nadchodzące święta. Módl się o to za nami, Święta Matko Boga.

Módlmy się: Boże, Ty chciałeś, by Twój odwieczny Syn w łonie Błogosławionej Panny Maryi stał się człowiekiem. Daj nam, przez Jej wstawiennictwo, zawsze

znajdować u Ciebie pomoc, gdyż wiernie czcimy Ją jako naszą i Boga Matkę. Przez Chrystusa Pana naszego

**Pieśń: 1. Idźmy, tulmy się jak dzieci, Do Serca Maryi Matki;** \* Czy nas nęka życia trud, \* Czy to winy czerni brud; \* Idźmy, idźmy ufny krok \* Rzewnym sercem łzawym okiem; \* To Serce zna dzieci głos, \* Odwróci bolesny cios.

2. Ach, to Serce dobroć sama, \* Najczulszej z córek Adama, \* Jest otwarte w każdy czas, \* Samo szuka wzywa nas: \* Pójdźcie do mnie, dzieci moje! \* Wyczerpnijcie łaski zdroje, \* Kto mnie znajdzie, życie ma, \* Temu Syn zbawienie da.

To Maryi Serca chwałę. \* Że zgubionym zbawcę dało, \* Jemuś winien świecie cud, \* Że Bóg zstąpił zbawić lud. \* Pod nim Jezusa nosiła, \* Do Niego rzewnie tuliła, \* Wychowała, by Bóg-Syn \* Zgładził długi naszych win

## **PROŚBA O NAWRÓCENIE.**

Panie mój!  
Staję dziś przed Tobą  
i zamyślam się  
nad każdym Twoim Słowem,  
które wypowiedziałeś dziś do mnie.  
Staję w Nazarecie,  
obok Pełnej Łaski  
i próbuję odczuć to, co Ona czuła.  
I gdy się zamyślam,  
gdy chcę stanąć w Jej sytuacji  
wtedy czuję ogrom tego położenia  
i dopiero wtedy doświadczam  
że nie jest mi łatwo...

Panie mój!  
Czy potrafiłbym przyjąć  
Twoją Wolę jak Ona?  
Czy potrafiłbym godnie przyjąć  
wysłannika Gabriela  
z posłannictwem od Ciebie?  
Sam nie wiem,  
czy nie wystraszyłbym się  
bardziej niż Maryja,  
gdyby stanął przede mną Posłaniec z Niebios?  
Czy nie zamknąłbym się  
na słowo Posłanego?

Ileż muszę się jeszcze nauczyć  
od Ciebie Panie?  
Ileż mi jeszcze brakuje pokory,

skruchy i Bożej prostoty,  
by powiedzieć "fiat",  
"niech mi się stanie  
według twego słowa... ", (Zob. Łk 1, 38)  
by powiedzieć jak Ona,  
Twoja i nasza Matka – Maryja?  
W ten czas adwentu,  
oczekiwania na Twoje przyjście,  
pozwól mi coś jeszcze w sobie zmienić,  
może tę odrobinę swojego "ja",  
by stało się "wola Twoja".  
Pozwól, by we mnie  
stał się cud,  
jak przed laty,  
by stał się cud Twego poczęcia  
w moim sercu,  
moich myślach i życiu.

Dodaj mi siłę,  
bym się nie bał Ciebie,  
bym się nie bał wypełnienia Twojej woli.  
Bym zawsze wołał:  
Panie mój!  
Sługą Twoim jestem  
i czynić pragnę tylko Twoją wolę,  
bo przez to, stawać się będę  
bardziej dla Ciebie,

## **RÓŻANIEC**

### **Tajemnica I. Zwiastowanie.**

Anioł wszedł do Niej i rzekł: «Bądź pozdrowiona, pełna łaski, Pan z Tobą, błogosławiona jesteś między niewiastami... Oto poczniesz i porodysz Syna, któremu nadasz imię Jezus»... Na to Maryja rzekła do anioła: «Jakże się to stanie, skoro nie znam pożycia z mężem?» Anioł Jej odpowiedział: «Duch Święty zstąpi na Ciebie i moc Najwyższego osłoni Cię. Dlatego też Święte, które się narodzi, będzie nazwane Synem Bożym»... Na to rzekła Maryja: «Oto Ja służebnica Pańska, niech mi się stanie według twego słowa!»  
(Łk 1, 28-38)

W Nazarecie miał miejsce najpiękniejszy dialog, jaki zna historia. Bóg zaproponował Maryi współudział w wielkim dziele zbawienia. Przedstawił swój plan, uszanował wolną wolę, czekał na odpowiedź. Pokorna służebnica Pańska odpowiedziała fiat -



'niech mi się stanie'. W tym momencie Bóg stał się Człowiekiem i zamieszkał między nami.

Grom, błyskawica!

Stań się, stało;

Matką dziewica,

Bóg ciało.

Adam Mickiewicz

Każdy człowiek ma swoje 'zwiastowanie'. Do każdego człowieka Bóg przychodzi z konkretną propozycją i czeka na odpowiedź. Propozycję Boga można przyjąć lub odrzucić. «Człowiek jest wolny. Człowiek może powiedzieć Bogu: nie. Ale pytanie zasadnicze: Czy wolno? I w imię czego 'wolno'?»

Jan Paweł II

## **Tajemnica II. Nawiedzenie.**

Maryja wybrała się i poszła z pośpiechem w góry do pewnego miasta w pokoleniu Judy. Weszła do domu Zachariasza i pozdrowiła Elżbietę... Wydała ona okrzyk i powiedziała: «Błogosławiona jesteś między niewiastami i błogosławiony jest owoc Twojego łona. A skądże mi to, że matka mojego Pana przychodzi do mnie...? Błogosławiona jesteś, któraś uwierzyła, że spełnią się słowa powiedziane Ci od Pana». Wtedy Maryja rzekła: «Wielbi dusza moja Pana, i raduje się duch mój w Bogu, moim Zbawcy. gdyż wielkie rzeczy uczynił mi Wszechmocny». (Łk 1, 39-40)

W chwili zwiastowania Maryja dowiaduje się od anioła Gabriela, że jej krewna Elżbieta oczekuje upragnionego dziecka. Podejmuje natychmiastową decyzję - pójdę i pomogę jej. To spotkanie dwóch świętych Niewiast staje się okazją do wyrażenia Bogu bezgranicznej wdzięczności. Elżbieta czuje się zaszczycona obecnością Maryi. Maryja zaś, uświadamiając sobie wielkość swego wybrania, wyśpiewuje Bogu pieśń dziękczynienia.

Każdy człowiek, a zwłaszcza chrześcijanin, może powtórzyć słowa Maryi - Pan uczynił mi wielkie rzeczy:

Obdarzył mnie życiem.

Uczynił swoim dzieckiem.

Pragnie mojego dobra na ziemi.

Chce mnie obdarzyć szczęściem wiecznym.

Wspólnie z psalmistą pytamy:

Cóż oddam Panu za wszelkie dobrodziejstwa, które mi okazał?

Ps 115,12

### **Tajemnica III. Narodzenie.**

Kiedy tam przebywali, nadszedł dla Maryi czas rozwiązania. Porodziła swego pierworodnego Syna, owinęła Go w pieluszki i położyła w żłobie, gdyż nie było dla nich miejsca w gospodzie.

(Łk 2, 6-7)

Gdy aniołowie odeszli od nich do nieba, pasterze mówili nawzajem do siebie: «Pójdźmy do Betlejem i zobaczmy, co się tam zdarzyło i o czym nam Pan oznajmił». Udali się też z pośpiechem i znaleźli Maryję, Józefa i Niemowlę, leżące w żłobie.

(Łk 2, 15-16)

Pierwszymi ludźmi, którzy dostąpili zaszczytu oglądania nowo narodzonego Chrystusa, byli prości pasterze betlejemscy. Dopiero po nich przybyli tam Trzej Mędrcy. Dwie różne kategorie ludzi, których łączyło jedno pragnienie spotkania z Chrystusem: 'Pójdźmy do Betlejem i zobaczmy, co się tam zdarzyło i co nam Pan oznajmił', mówili do siebie pasterze. 'Ujrzelśmy bowiem jego gwiazdę na Wschodzie i przybyliśmy złożyć mu pokłon' (Mt 2,2) - wyjaśniali Mędrcy.

Każde dziecko przynosi ze sobą wieść, że Bóg nie zniechęcił się jeszcze do człowieka' - zauważył trafnie Rabindranath Tagore. Jeżeli tak mówi się o ludzkim dziecku, to cóż dopiero powiedzieć o tym Dzieciątku, które narodziło się w stajence betlejemskiej?

Narodzenie dziecka - to wielka nadzieja dla rodziców. Narodzenie Chrystusa - to wielka nadzieja dla całej ludzkości.

Matko Boża z Betlejemu  
nad Dzieciątkiem pochylona,  
każde dziecko polskiej ziemi  
w swe matczyne weź ramiona.

### **Tajemnica IV. Ofiarowanie Pana Jezusa.**

Gdy potem upłynęły dni ich oczyszczenia według Prawa Mojżeszowego, przynieśli Je do Jerozolimy, aby Je przedstawić Panu. Tak bowiem jest napisane w Prawie Pańskim: Każde pierworodne dziecko płci męskiej będzie poświęcone Panu.

(Łk 2, 22-23)

Symeon zaś błogosławił Ich i rzekł do Maryi, Matki Jego: «Oto Ten przeznaczony jest na upadek i na powstanie wielu w Izraelu, i na znak, któremu sprzeciwiać się będą. A Twoją duszę miecz przeniknie, aby na jaw wyszły zamysły serc wielu».

(Łk 2, 34-35)

Przepis Prawa zawarty w Księdze Wyjścia (13, 2.12.15) nawiązywał do wyzwolenia Izraelitów z niewoli egipskiej. Odtąd jako wyraz wdzięczności za doznane dobrodziejstwo, Izraelici mieli obowiązek ofiarowywać pierworodne dzieci płci męskiej Panu.

W czasie ceremonii ofiarowania, starzec Symeon wypowiada o Jezusie znamienne słowa: 'Znak, któremu sprzeciwić się będą'. Wobec osoby Jezusa nie można przejść obojętnie. Trzeba zająć wobec Niego zdecydowaną postawę. Jedna kategoria ludzi akceptuje Jezusa i Jego Ewangelię, druga kategoria ją odrzuca. W zależności od zajętego stanowiska, dla jednych Jezus jest 'na powstanie', dla drugich 'na upadek'. Do której kategorii ludzi należę?

Julian Tuwim pisał:

Jeszcze się kiedyś rozsmucę,  
Jeszcze do Ciebie powrócę,  
Chrystusie...

Dlaczego 'kiedyś', a nie teraz, od zaraz?

### **Tajemnica V. Znalezienie Pana Jezusa.**

Rodzice Jego chodzili co roku do Jerozolimy na Święta Paschy. Gdy miał lat dwanaście, udali się tam zwyczajem świątecznym. Kiedy wracali po skończonych uroczystościach, został Jezus w Jerozolimie, a tego nie zauważyli Jego rodzice. Przypuszczając, że jest w towarzystwie pątników, uszli dzień drogi i szukali Go wśród krewnych i znajomych. Gdy Go nie znaleźli, wrócili do Jerozolimy szukając Go. Dopiero po trzech dniach odnaleźli Go w świątyni, gdzie siedział między nauczycielami, przysłuchiwał się im i zadawał pytania... Matka rzekła do Niego: «Synu, czemuś nam to uczynił?»... Lecz On im odpowiedział: «Czy nie wiedzieliście, że powinienem być w tym, co należy do mego Ojca?»... Potem poszedł z nimi i wrócił do Nazaretu; i był im poddany.

(Łk 2, 41-51)

Są w życiu ludzkim sprawy ważne i mniej ważne. Istnieje hierarchia wartości i obowiązków. Pierwsze miejsce winien koniecznie zajmować Bóg. Każdy człowiek na swój sposób ma być obecny w tym, co należy do Ojca Niebieskiego. Jak więc wygląda mój osobisty kontakt z Bogiem? Moja codzienna modlitwa? Moja niedzielna Msza święta? Moje życie w świetle Bożych Przykazań? Czy to się u mnie liczy, czy też zostało zepchnięte na drugi plan?

Rozważania tajemnic różańcowych przygotował: Ks. Józef Majkowski SJ

